

Londyn, dnia 3.VIII.44r. Audycja dla prasy podziemnej.

Stosunki polsko-ros. Londyński "Economist" w Nr. z dn. 29.VII.44r. zamieszcza na ten temat artykuł w związku z sesją prem. Mikołajczyka w Moskwie. Fakty są ogólnie znane. Wiadomo, że z jednej strony rządowi polskiemu w Londynie podlega w przeważającej większości podziemny ruch oporu i że rząd ten jest uznany przez rządy sojuszn. Z drugiej strony Rosja podkrośla wprawdzie, iż dąży sobie silnej i niepodległej Polski, ale zarazem ignoruje istnienie legalnego rządu w Londynie. Ostatnio rząd ros. zawarł porozumienie z Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego. Jest to organizacja, wyłoniona przez Związek Polskich Patriotów, który powstał w Rosji w marcu 1941 r. Jako powód do uznania Komitetu za tymczasowe, faktyczne reprezentacje polski, rząd ros. wysuwa konieczność powołania lokalnych, polskich władz administracyjnych, z którymi by wkraczające wojska ros. mogły normować wszystkie sprawy, z natury rzeczy związane z wyswobodzeniem polskich terenów. Od tej pory wszystkie próby doprowadzenia do porozumienia między rządem ros. a rządem polskim pozostają bez rezultatu. Z drugiej strony należy stwierdzić, że usunięcie z rządu londyńskiego czynników, wrogich Sowietom i zastąpienie ich czynnikami, bardziej postępowymi pod względem społecznym w żadnej mierze nie zmniejszoby powagi rządu polskiego, zwłaszcza w stosunku do Rosjan, czy też postępowych Polaków. Rząd polski wydał ostatnio rozkaz polecający polskiemu ruchowi oporu w kraju współdziałanie z wkraczającymi wojskami ros. Mimo tego Rosjanie nie wykazują gotowości unormowania stosunków z rządem polskim. Niewątpliwie leży najzupełniej w interesie rządu polskiego doprowadzenie do współpracy z Komitetem Wyzwolenia Narodowego. Należy jednak pamiętać, że gdyby w Polsce powstały warunki swobodnej gry sił politycznych, to rząd Mikołajczyka, korzystający z poparcia czołowych głównych partyj politycznych miałby większość